

KURIER POLSKI

Rok VI (1950)

Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42
Sekretariat Redakcji (tel. 19-07) przyjmuje codziennie
od godz. 10-12 (z wyjątkiem niedziel i świąt).

Sobota, 5 sierpnia

Konto PKO „Zryw” nr VI-135. PKO IKP nr VI-140
Konto operacyjne nr 110-1574 w Narodowym Banku
Polskim Oddz. Bydgoszcz, Generalissimoa Stałina 8

Nr 213 (1707)

Przygotowania
do Krajowego Kongresu
Obrońców Pokoju
trwają w całym kraju

WARSZAWA (PAP). W całym kraju trwają intensywne przygotowania do Krajowego Kongresu Obrońców Pokoju, które stają się wielką mobilizacją całego społeczeństwa do walki przeciwko podżegaczom wojennym i ich sługusom. W fabrykach, w komitetach blokowych, w gminach i gromadach wybierani są delegaci na powiatowe konferencje obrońców pokoju. Powiatowe konferencje wyznają delegatów na Krajowy Kongres Obrońców Pokoju.

W zakładach pracy i gminach w woj. krakowskim odbyło się już około 50 zebrań wyborczych, na których robotnicy i chłopcy wybrali delegatów na powiatowe konferencje obrońców pokoju. Tysiące aktywistów na terenie całego woj. dolnośląskiego, zorganizowanych w „froncie pokoju” wysłuchały referatów i odczyty, mające za zadanie dokładne naświetlenie obecnej sytuacji politycznej na tle ostatnich wydarzeń.

Do wybijających się pod względem sprężystości w działaniu należy zaliczyć Miejskie K. O. P. w Ważbrzychu i Legnicy.

Groźba kryzysu
rządowego w Belgii

BRUKSELA (PAP). W Belgii zarysowała się groźba nowego kryzysu rządowego na tle rozbieżności w sprawie rozwiązania problemu królewskiego. Najbardziej zaciekle zwolennicy Leopolda w parlamencie nie są zadowoleni ze stanowiska rządu. Doprowadziło to do ostrej dyskusji na posiedzeniu gabinetu. W kołach politycznych przewidują, że w przyszłym tygodniu w związku z przedstawieniem parlamentowi projektu ustawy w sprawie przekazania uprawnień królewskich Baldwinowi, dojdzie do upadku rządu belgijskiego.

Uczeni syryjscy
PODPISALI
apel sztokholmski

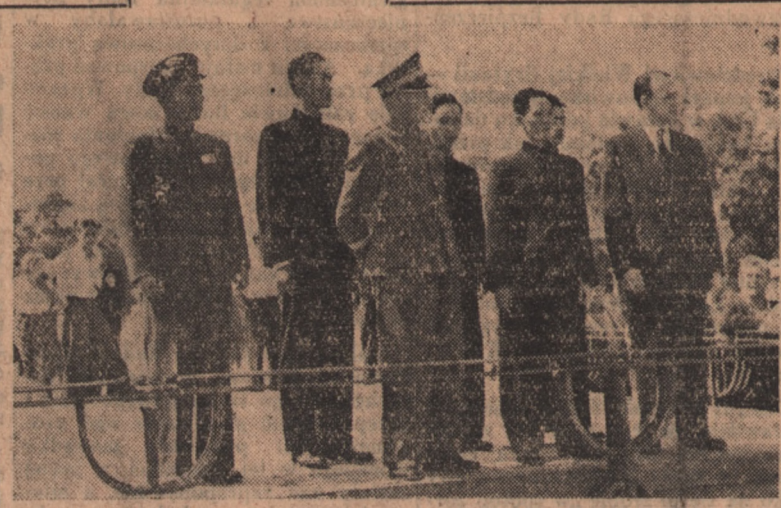
TEL AVIV (PAP). Z Damaszku donoszą, że 43 profesorów tamtejszego uniwersytetu podpisało apel sztokholmski.

Żniwa w całym kraju
dobiegają końca
Intensywne prace przy podorywkach
i siewach poplonów

WARSZAWA (PAP). Żniwa w całym kraju dobiegają końca. W województwach południowych i centralnych niemal całkowicie sprzątnięto już żyto, pszenicę i jęczmień oraz kończy się sprzątnięcie owsa. W województwach północnych, gdzie żniwa rozpoczynają się zwykle później niż w innych województwach — kończy się sprzątnięcie żyta i pszenicy, rozpoczynają się koszenie owsa i jęczmienia jarego. Trwają też intensywne prace przy podorywkach i siewach poplonów.

Ze wszystkich województw napływa
„Walcząca Korea”

PRAGA (PAP). W Pradze odbyło się otwarcie wystawy „Walcząca Korea”, zorganizowanej przez min. kultury i informacji Czechosłowackiej Republiki Ludowej.

W rocznicę
powstania
Chińskiej
Armii
Ludowej

W dniu Święta Chińskiej Ludowej Armii Wyzwoleńczej, ambasador Chińskiej Republiki Ludowej gen. Peng Ming-chih złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie. Na zdjęciu Ambasador Peng Ming-chih przyjmuje defiladę kompanii honorowej.
Foto — Film Polski

Akcja zbierania podpisów zakończona
115.275.940 obywateli ZSRR
podpisało Apel Pokoju

MOSKWA (PAP). Opublikowano tu kolejny komunikat Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju, reasumujący dotychczasowe wyniki akcji zbierania na terenie ZSRR podpisów pod apelem sztokholmskim.

Na mocy decyzji Radzieckiego Kom. Obrony Pokoju prawo do pisywania apelu sztokholmskiego mieli wszyscy obywatele ZSRR, którzy ukończyli lat 16.

Na mocy sprawozdań terenowych, Radziecki KOP ustalił, że akcja zbierania podpisów została zakończona w całym Związku Radzieckim z wyjątkiem niektórych najbardziej oddalonych rejonów, gdzie zostanie ona zakończona w najbliższym czasie.

Od początku akcji, tj. od 30-go czerwca do 1 sierpnia, apel sztokholmski podpisało 115.275.940 obywateli radzieckich.

Wyniki akcji wskazują, że ca-

ła dorosła ludność ZSRR jednomyślnie wypowiedziała się przeciwko wojnie, za zakazem broni atomowej, za ustanowieniem międzynarodowej kontroli nad przestrzeganiem tego zakazu i za uznaniem za zbrodniarza wojennego tego rządu, który pierwszy za stosuje broń atomową przeciwko jakimkolwiek krajowi.

Ludzie radzieccy zademonstrowali całemu światu głęboką miłość pokoju, nieugiętą wolę wspólnej pracy ze wszystkimi narodami i wnieśli nowy wkład w dzieło walki o utrwalenie pokoju i bezpieczeństwa narodów. Międzynarodowy, zorganizowany front obrońców pokoju zademonstrował, że jednomyślnie i w zupełności aprobuje pokojową stalinowską politykę zagraniczną rządu radzieckiego. Wyniki akcji świadczą o tym, że narody Związku Radzieckiego pod kierownictwem swego rządu będą również i nadal krocząc w pierwszych szeregach bojowników o trwały pokój.

wają wiadomości mówiące o bardzo szerokiej pomocy, jaką przy żniwach udzieliły chłopom Państwowe i Spółdzielcze Ośrodki Maszynowe, a PGR-om brygady żniwne. Pomoc ta w dużym stopniu przyczyniła się do sprawnego i terminowego przeprowadzenia zbiorów.

Bardzo ruchliwe były w okresie żniw brygady młodzieżowe, które niejednokrotnie wyjeżdżały poza teren swoich województw. Jak np. 96-osobowa brygada żniwna im. Feliksa Dzierżyńskiego złożona z ZMP-owców z terenu łódzkiego, która pracowała w powiecie Morąg. Członkowie tej brygady przepracowali 1746 dni roboczych. Brygada prowadziła również ożywioną działalność kulturalną - oświatową i sportową. Urządziła ona boisko sportowe i przekazała je Ludowemu Zespołowi Sportowemu w Maladychach.

Wywiad korespondenta „l'Humanité”
z prem. Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej
PREMIER KIM IR-SEN
o sytuacji wojskowej na Korei

GENEWA (PAP). Jak donoszą z Paryża, premier Kim Ir-Sen udzielił wywiadu korespondentowi „l'Humanité” Mariusowi Magnienowi. Na wstępie premier podziękował dziennikowi „l'Humanité” za pomoc dla sprawy ludu koreańskiego.

Na pytanie: „W jaki sposób oceniasz sytuację wojskową na Korei po miesiącu walki?” — Kim Ir-Sen odpowiedział:

„Naród koreański nie życzył sobie tej wojny. Siły demokratyczne kraju walczą o pokojowe zjednoczenie Korei. Jednakże reakcja koreańska, działająca na rozkaz imperializmu amerykańskiego, rozpoczęła brańobójczą wojnę. Dokumenty, zdobyte przez armię ludową w Seulu, dowodzą, że wojna, rozpoczęła przez armię Li Syn-Mana, była przygotowywana od dłuższego czasu pod kierownictwem wojskowej misji amerykańskiej w Seulu. Jest rzeczą całkowicie jasną, że imperialiści amerykańscy, przygotowując brańobójczą wojnę w Korei, postawili przed sobą cele, sięgające o wiele dalej niż Korea. Imperialiści amerykańskim wojna ta była potrzebna nie tylko jako pretekst do interwencji zbrojnej na Korei, lecz również celem przygotowania agresji zbrojnej w innych częściach Azji.

Jeśli chodzi o udział klikli Li Syn-Mana w rozpaleniu wojny, to należy stwierdzić, że: 1) wykonywał on rozkazy swych amerykańskich mocodawców, — 2) miał nadzieję na sukcesy wojskowe, które pomogłyby w umocnieniu jego chwiejnej pozycji.


Jednakże rozpętlając wojnę na Korei imperialiści amerykańscy najwidoczniej nie docenili sił narodu koreańskiego. W ciągu miesiąca operacji wojskowych armia ludowa, przy czynnym poparciu ludu i partyzantów, oswoiła 3/4 terytorium Korei Południowej, zniszczyła znaczną część interwencyjnych wojsk amerykańskich na Korei. (W szczególności jest niemal całkowicie rozbita 24 dywizja amerykańska). Armia ludowa kontynuuje z powodzeniem swą ofensywę. Zahartowała się ona w walkach, zdobyła doświadczenie i jest obecnie potężniejsza aniżeli przed tym.

Na pytanie korespondenta: „Jak dążysz, zdaniem premiera, do rozwiązania wojny na Korei?” Kim Ir-Sen odpowiedział:

„Gdyby nie interwencja zagraniczna, wojna na Korei byłaby już zakończona. Agresja amerykańska niewątpliwie przetrwała wojnę. Nie liczymy się z łatwym zwycięstwem. Lecz naród koreański powiła mocną decyzję wypędzenia sił interwencyjnych z Korei i będzie walczył przeciwko agresorom amerykańskim aż do ostatecznego zwycięstwa”.

Korespondent zapytał z kolei: „Jakie są przyczyny zwycięstw odniesionych przez armię ludową nad siłami imperializmu amerykańskiego?” Premier odpowiedział:

„Zwycięstwa armii ludowej należy wyłomaczyć przede wszystkim faktem,

 c. d. str. 2

Lotnicy amerykańscy
bombardują szpitale
szkoły i instytucje kulturalne

PEKIN (PAP) Dowództwo naczelne koreańskiej armii ludowej w komunikacie, ogłoszonym w Phenian stwierdza,

Natarcie koreańskiej armii ludowej trwa na wszystkich odcinkach frontu.

Dnia 1 sierpnia kontrtorpedowiec nieprzyjacielski zbombardował wyspę Piakendo w pobliżu zachodnich wybrzeży Korei, niszcząc wiele domów mieszkalnych. Wśród ludności cywilnej były liczne ofiary. Artyleria natarczy armii ludowej odpowiedziała ogniem i kontrtorpedowiec, poważ-

nie uszkodzony, wycofał się pod osłoną dymną. W tymże dniu około 50 bombowców amerykańskich atakowało miasto Nynnam i sąsiednie miejscowości. Bomby amerykańskie zniszczyły miejscowe szpitale, szkoły, instytucje kulturalne i domy mieszkalne. Wśród mieszkańców było wielu zabitych i rannych.

NOWY JORK (PAP) Do Korei przybyły ostatnio dalsze posiłki amerykańskie, które wobec krytycznej dla wojsk USA sytuacji na froncie są natychmiast wprowadzane do akcji bojowej.

Chłopi Korei Płn.
pomagają
armii ludowej

PEKIN (PAP). Z Phenianu do nasza, że pragnąc przysięść z pomocą koreańskiej armii narodowo-wyzwoleńczej, chłopcy wielu wsi północnej części republiki przedterminowo zdają państwu podatek w naturze. Kobiety zastępują mężów i synów, którzy walczą na froncie. Chłopi podnoszą znacznie wydajność swej pracy, dzięki czemu należy się spodziewać, że tegoroczny zbiór bawełny przewyższy o 30 proc. zbiór z ubiegłego roku, za ustanowieniem mi-

Prześladowania
komunistów japońskich

MOSKWA (PAP). Jak donosi z Tokio Agencja TASS, w Japonii trwają poszukiwania 9 przywódców partii komunistycznej. Do obławy tej zmobilizowano 25 tys. policjantów, a w Tokio zaangażowano ponadto w tym celu 30 szpicli. Za wszelką wiadomość o miejscu pobytu któregośkolwiek spośród 9 przywódców partii komunistycznej obiecano wynagrodzenie w sumie 100 tys. jen.

Bilans
akcji pokojowej
we Włoszech

RZYM (PAP). Włoski Kom. Obrońców Pokoju komunikuje, że do 1 sierpnia br. 14.651.525 obywateli Włoch podpisało apel sztokholmski.

Przeszło półtora milj. podpisów zebrano po rozpoczęciu agresji amerykańskiej na Dalekim Wschodzie. Liczba komitetów obrońców pokoju we Włoszech przekroczyła 17.580.

Komunikat
Min. Rolnictwa i RR

W związku z przystępowaniem rolników do omlotów zbóż Ministerstwo Rolnictwa i R. R. na skutek licznych zapytań wyjaśnia, że prywatni posiadacze lokomotyw, względnie motorów do omlotów mają prawo zakupu potrzebnych smarów, ropy naftowej lub węgla w gminnych spółdzielniach na tych samych warunkach co Spółdzielcze Ośrodki Maszynowe. Jednocześnie Min. Rolnictwa i RR wyjaśnia, że pobierane opłaty przez prywatnych właścicieli maszyn omlotowych za wykonane prace winny być zatwierdzone przez Gminne Rady Narodowe.

Ruch strajkowy
w Grecji

MOSKWA (PAP). Z Aten donosi agencja TASS, że w Pireusie zastrajkowało 2 tys. robotników. Strajkujący żądają zwiększenia płac. Przeszło tysiąc robotników portowych i urzędników tegoż twarzystwa przerwało pracę na dwie godziny na znak solidarności ze strajkującymi. Strajkują również robotnicy młynów w Pireusie.

Remilitaryzacja Japonii

MOSKWA (PAP). Agencja TASS podaje wiadomości z Tokio na temat planu zorganizowania tzw. „rezerwowego korpusu policyjnego” w Japonii. Plan ten, po uzyskaniu aprobaty sztabu Mac Arthura, wprowadzony będzie w życie dekretem rządowym z pominięciem parlamentu. Mimo zaprzeczeń rządu japońskiego, z doniesień prasy wynika, że „rezerwowego korpusu policyjnego” będzie w istocie rzeczy wzmocniona armia japońska z jednolitym centralnym dowództwem i odpowiednim uzbrojeniem. Kraj podzielony zostanie na cztery okręgi, które odpowiadać będą okręgom wojskowym sprzed 1944 r. Oddziały korpusu rozmieszczone będą w b. koszarach wojskowych. Rząd japoński ma zamiar przywrócić do „rezerwowego korpusu policyjnego” oficerów i szeregowych b. japońskich sił zbrojnych.

Sędzia amerykański walkę o pokój uważa za zbrodnię

NOWY JORK (PAP). Sędzia nowojorski Joyce wydał orzeczenie, z którego wynika, że walka o pokój stanowi — jego zdaniem — zbrodnię. Skazał on mianowicie na więzienie 5 postępowych przedstawicieli młodzieży za to, że żądali „pokoju, a nie bomb atomowych”.

Kraje Unii Zachodniej wzmagają przygotowania militarne

HAGA (PAP). Zakończyła się tu narada wojskowa przedstawicieli krajów Unii Zachodniej (W. Brytanii, Francji, Belgii, Holandii i Luksemburga), zwana na rozkaz USA. Podczas tej narady omawiano sprawę wzmocnienia przygotowań militarnych. Prasa holenderska donosi, że przed naradą Szlasy Zjednoczone żądały od krajów zachodnich zwiększenia kredytów na wydatki wojskowe.

Komunikat ogłoszony po zakończeniu narady oświadcza, że rada konsultacyjna Unii Zachodniej postanowiła „znacznie przyspieszyć realizację planów obronnych zainteresowanych krajów w ramach paktu atlantyckiego”. Holenderski min. spraw zagr. Slikker rekomunikował korespondentom prasy, że podczas narady omawiano wydarzenia w Korei i związane z nimi zagadnienia. Ze słów Slikkera wynika, że przygotowania militarne krajów Europy zach. będą forsowane, a budżety tych krajów ulegną rewizji wobec zamierzonego zwiększenia kredytów wojskowych.

Jak donosi Agencja ANP, podczas narady wojskowej krajów Unii Zachodniej omawiano również kwestię uzbrojenia Niemiec zach. Ta sama agencja donosi, że brytyjski min. spraw zagr. Bevin i min. spraw zagr. Francji Schuman wymienili konkretne cyfry „kredytów niedzwyczajnych” na potrzeby wojskowe: W. Brytania przewiduje wyasygnowanie 100 milj. funtów szterlingów, a Francja — 18 miliardów franków. Ministrowie belgijski i holenderski nie wymienili konkretnych cyfr, oświadczając jedynie, że ich kraje „wykorzystają swe możliwości do reszty”.

Uczestnicy narady mieli zobowiązać się, że żądają od swych parlamentów przyspieszenia tempa zbrojeń i udzielenia na ten cel dodatkowych

Protest MOD

PRAGA (PAP). Międzynarodowa Organizacja Dziennikarzy przesłała do gen. Mac. Arthura ostry protest przeciwko zawieszaniu około tysiąca postępowych pism japońskich.

Manifestacyjny pogrzeb ofiar żandarmerii belgijskiej

BRUKSELA (PAP). W Belgii trwa wzburzenie wywołane najpierw potrotem Leopolda III, a następnie znanym układem „kompromisowym” katolików, liberalów i socjalistów, który zignorował żądania najszerzszych mas ludowych.

W środę przed południem odbył się w Gracie Berleux pogrzeb trzech ofiar żandarmerii belgijskiej, zamordowanych podczas manifestacji antykrólewskich. W pogrzebie wzięło udział ponad 100 tysięcy osób. — Wszystkie przedsiębiorstwa przemysłowe i zakłady użyteczności pu-

Uchwała V Plenum CRZZ

Wzmocniona walka o pokój uczci polski ruch zawodowy 5-tą rocznicę ŚFZZ

WARSZAWA (PAP). W dalszym ciągu obrad V Plenum CRZZ, które wyliczy polskiemu ruchowi zawodowemu obecne zadania w wielkim dziele realizacji planu budowy podstaw socjalizmu — Planu 6-letniego — toczyła się ożywiona dyskusja nad referatem przewodniczącego CRZZ — Wiktora Kłosiewicza.

W dyskusji m. in. zabierali głos: wiceprzewodniczący CRZZ — T. Cwik i A. Burski, sekretarza CRZZ: Z. Kratko, S. Kowalczyk, I. Piwowarska, minister pracy i opieki społecznej K. Rusinek i Dyskusję podsumował przewodniczący CRZZ Wiktor Kłosiewicz.

Plenum przyjęło do zatwierdzającej wiadomości zrzeczenia się przez wieloletniego działacza związkowego Adama Dońskiego stanowiska sekretarza CRZZ w związku z powołaniem go przez KC PZPR na stanowisko wiceprzewodniczącego Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej przy Komitecie Centralnym PZPR.

V Plenum CRZZ jednogłośnie przyjęło uchwałę w sprawie uczczenia 5 rocznicy powstania Światowej Federacji Związków Zawodowych.

W tym celu V Plenum postanowiło: Obchodzić piątą rocznicę powstania ŚFZZ wzmocnioną walką o pokój, o zaprzestanie zbrojnej agresji i

barbarzyńskiego bombardowania Korei oraz o wzmocnienie międzynarodowej jedności klasy robotniczej.

W tym celu zaleca się wszystkim zarządom głównym, ORZZ i ogniwom (Ciąg dalszy na stronie 4)

Propozycja delegata USA prowadzi do pogwałcenia regulaminu Rady Bezpieczeństwa

LAKE SUCCESS. Na ostatnim posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa omawiano w dalszym ciągu sprawę porządku dziennego. Delegat amerykański Austin, wbrew procedurze domagał się całkowitej zmiany porządku dziennego, ustanowionego przez przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa.

Przedstawiciel Wielkiej Brytanii — Jebb poparł stanowisko przedstawiciela USA w sprawie porządku dziennego, twierdząc, podobnie jak przedstawiciel USA, że sprawa reprezentacji Chin w ONZ nie jest rzeczą związaną z problemem koreańskim i że wobec tego należy rozpatrzyć przede wszystkim rezolucję USA, wymierzoną przeciwko Koreańskiej Republice Ludowo-Demokratycznej.

Z poparciem tej rezolucji wystąpili również delegaci Ekwadoru, Kuby i Francji.

Delegat norweski Sunde zapewniał, że jego rząd jest za dopuszczeniem delegata rządu chińskiego do Rady Bezpieczeństwa, gdy tylko da się to zrobić „w sposób zor-

ganizowany” — ale poparł propozycję delegacji amerykańskiej w sprawie porządku dziennego.

Delegat radziecki Malik stwierdził, że proponowana przez Austina zmiana porządku dziennego byłaby pogwałceniem regulaminu Rady Bezpieczeństwa i pozostawałaby w sprzeczności z dotychczasową praktyką. Austin usiłuje uzurpować prawa przewodniczącego Rady. Wprawdzie członkowie Rady mogą wnieść propozycje w sprawie włączenia różnych punktów do tymczasowego porządku dziennego, który wniósł przewodniczący, ale zmiana, którą zaproponował Austin, zmierza faktycznie do tego, by całkowicie zastąpić rezolucją amerykańską tymczasowy porządek dzienny, przedstawiony przez przewodniczącego.

Malik stwierdził, że Rada Bezpieczeństwa powinna przestrzegać dotychczasowego trybu postępowania i przeprowadzić głosowanie nad proponowanymi punktami porządku dziennego w tej kolejności, w jakiej zostały one zaproponowane, a mianowicie najpierw nad dwoma punktami, które zaproponował Zw. Radziecki, a dopiero po tym nad punktem, proponowanym przez USA.

Delegat radziecki podkreślił następnie, że rezolucja USA mówi o „lokalizacji” konfliktu w Korei, ale ma w istocie rzeczy na myśli pogłębienie i zaostrenie tego konfliktu, wysłanie do Korei nowych wojsk i zwiększenie ofiar. Z drugiej strony Zw. Radziecki pragnie przyczynić się do dzieła pokoju i stara się doprowadzić do pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej.

Na zakończenie Malik ponownie apelował do Rady Bezpieczeństwa, by przestrzegała przepisów proceduralnych i przegłosowała poszczególne punkty porządku dziennego w kolejności ich zgłoszenia.

Konferencja w Sztuttgarcie w sprawie utworzenia tzw. „niemieckiej ochrony federalnej”

BERLIN (PAP). Specjalny korespondent dziennika „Berliner Zeitung am Abend” w Sztuttgarcie uzyskał wiadomości na temat konferencji przedstawicieli zachodnich mocarstw okupacyjnych i 20 oficerów niemieckich, która odbyła się tam 22 lipca br.

Na konferencji tej omawiano sprawę utworzenia tzw. „niemieckiej ochrony federalnej”. Przedstawiciel USA — mjr Stevenson, który przybył na konferencję wprost z Waszyngtonu, zaproponował, by „ochrona federalna” składała się z oddziałów piechoty w sile 40 tys. ludzi, z 20 tys. czołgów i z sił powietrznych, liczących 15 tys. ludzi. Prócz Stevenson na konferencji byli obecni płk. Spring i mjr Blacker (USA), płk. Uhll i mjr Grisbym, oraz płk. Thomson i mjr Canney z wywiadu amerykańskiego i przedstawiciel „Intelligence Service” White. Wśród niemieckich uczestników konferencji znajdowali się m. in. członkowie faszystowskiego związku oficerów „Bruderschaft”

— Beck-Breuchzitter, von Buelow i von Neydeck.

Beck-Breuchzitter ma skonfliktować się z b. gen. lotnictwa hitlerowskiego Stumpfem i powierzył mu utworzenie formacji lotniczych. Przy werbowaniu pilotów pomocne będą listy ustalone przez wywiad amerykański. Pilotów mają być szkoleni na „samolotach prywatnych”, które oficjalnie przeznaczone będą do celów cywilnych. Uzbrojenie dla „niemieckiej ochrony federalnej” ma być dostarczone przez amerykańskie władze okupacyjne. Żołnierze „ochrony federalnej” będą nosili na rękawach opaski z napisem po angielsku: „Germany”.

Jako teren do ćwiczeń służący ma obszar między Augsburgiem a Monachium (strefa amerykańska) i w strefie angielskiej — puszcza Lueneburska. Pracy szkoleniowej podejmą się oficerowie mocarstw zachodnich razem z oficerami niemieckimi.

Wokół pożyczki USA dla faszystowskiej Hiszpanii

WASZYNGTON (PAP). 65 głosami przeciwko 15 Senat przyjął poprawkę do projektu ustawy o kredytach zagranicznych, która przewiduje udzielenie Hiszpanii frankistowskiej pożyczki w wysokości 100 milionów dolarów z funduszy asygnowanych na plan Marshalla. W ten sposób większość przedstawicieli kół rządzących USA wypowiedziały się oficjalnie w Senacie za poparciem faszystowskiego re-

żimu Franco w Hiszpanii.

Podczas dyskusji niektórzy senatorzy szczerze oświadczyli, że udzielenie tej pożyczki winno zapoczątkować odkazywanie przez USA pomocy wojskowej reżimowi frankistowskiemu w zamian za bazy wojenne i materiały strategiczne.

Wychwalali oni przy tym terror faszystowski słowami przez Franco, jako „wspaniałą przyczynę” do „walki z komunizmem”.

Tak szczerze solidaryzowanie się z hiszpańskim reżimem faszystowskim wywołało obawy wśród pewnej części senatorów. Tak więc senator Morse stwierdził, że udzielenie Franco 100-milionowej pożyczki może wydać się „łapówką” za bazy strategiczne i ostrzegł senatorów, że może to wywołać złe wrażenie zagranicą, w szczególności we Francji i w Anglii.

Obrońcy pokoju przed sądem

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi ze Stambułu, że prasa turecka, że osoby aresztowane w związku ze sprawą tureckiego towarzystwa obrońców pokoju zostały skierowane do Ankar, gdzie stana przed sądem wojskowym.

W 14 rocznicę wybuchu wojny o niepodległość Hiszpanii

WARSZAWA (PAP) W 14 rocznicę wybuchu wojny o niepodległość Hiszpanii, przedstawiciele społeczeństwa stolicy na akademii zorganizowanej przez Zw. Bojowników o Wolność i Demokrację w Gmachu Państwa zainaugurowali swą solidarność z walką ludu hiszpańskiego, toczoną z siłami rodzimego faszystwu i międzynarodowego imperializmu

Na akademii przybyli: członek Biura Politycznego KC PZPR, przew. ZBoWiD gen. Fr. Józwiak-Witold, przedstawiciele walczącego narodu hiszpańskiego, b. min. pełnomocny Hiszpanii p. Sanchez Arkas i generałowie Ludowej Armii Hiszpańskiej Modesto, Cordon i Hidalgo oraz członkowie Rady Nacz. Zarz. Gł. ZBoWiD, liczni uczestnicy walk o wolność Hiszpanii z ministrem E. Szyrem na czele oraz liczni przedstawiciele społeczeństwa.

Konferencja duchowieństwa katolickiego na Węgrzech

BUDAPEST (PAP). Odbyła się tu krajowa konferencja duchowieństwa katolickiego dla omówienia aktualnych zagadnień, dotyczących stosunków między Kościołem a Państwem. Uczestnicy konferencji — duchowni świeccy i zakonnicy ze wszystkich diecezji katolickich na Węgrzech — uchwalili rezolucję, która stwierdza m. in.:

Czynny udział w ruchu, zmierzającym do zapewnienia trwałego pokoju, jest obowiązkiem każdego uczestnika konferencji oraz wszystkich duchownych katolickich na Węgrzech. Uczestnicy konferencji zgłaszają jednomyślnie akces do Apelu Sztokholmskiego oraz wywołują wszystkich duchownych, by podpisali ten apel. Protestują oni przeciwko propagowaniu bomby atomowej i piętnują bombardowanie miast i wsi Korei przez lotnictwo amerykańskie.

Równocześnie uczestnicy konferencji oświadczyli, że pragną całkowitego porozumienia między Kościołem Katolickim a Państwem i zadeklarowali lojalność wobec Węgierskiej Republiki Ludowej.

Na konferencji postanowiono powołać do życia krajowy komitet obrony pokoju z ramienia duchowieństwa katolickiego na Węgrzech.

WYWIAD z KIM IR-SENEM

c. d. ze str. 1

iz armia ta walczy o słuszną sprawę, o wolność i niepodległość swej ojczyzny przeciw najeźdźcom amerykańskim i ich agentom. Każdy żołnierz armii ludowej wie o tym.

Naród koreański, który cierpiął długo pod jarzmem kolonialnym, nie chce stać się na nowo niewolnikiem imperialistów amerykańskich. Armia ludowa walczy przy poparciu i stałej pomocy narodu koreańskiego, mając za sobą solidarność i poparcie wszystkich postępówych sił ludzkich.

Wszystko to stanowi bodziec dla naszych żołnierzy i dla naszego ludu, który dokonuje bohaterstwa czynów.

Ponadto należy podkreślić, że armia ludowa jest nieźle uzbrojona i zaopatrzona.

„Dlaczego armia amerykańska bije się na Korei?” — spytał z kolei korespondent. Premier odpowiedział:

„Armia amerykańska walczy o poddanie narodu koreańskiego władzy monopolistów amerykańskich. Armia amerykańska na Korei prowadzi wojnę agresywną, wojnę niesprawiedliwą. Czy taka wojna jest potrzebna narodowi amerykańskiemu i żołnierzom amerykańskim? Nie. Nie jest ona potrzebna. W tym śluzie rzeczy nic dziwnego, że żołnierze amerykańscy biją się zle i setkami poddają się do niewoli. Takie są główne przyczyny sukcesów odniesionych przez armię ludową.”

Następnie korespondent zapytał: „Czy szkody wyrządzone bombardowaniem amerykańskim mogą wpłynąć na wynik wojny? Co myśli naród koreański i o tych okrucieństwach amerykańskich?”

Odpowiedź brzmi: „Amerykanie bombardują po barbarzyńsku miasta i wsie koreańskie i ma-

sakrują ludność cywilną. Kolonizatorzy amerykańscy podeptali ogólnie uznane prawa prowadzenia wojny, urządzając systematycznie naloty na bezbronne miasta, gdzie nigdy nie było i nie ma obecnie żadnych obiektów wojskowych, bezlitośnie bombardują dzielnice mieszkalne, burząc domy, pozostawiając ludzi bez dachu nad głową i zabijając spokojnych obywateli. Imperialiści amerykańscy szukają przykrywkę dla swego barbarzyństwa w oszukańczych decyzjach Rady Bezpieczeństwa, które gwałcą Kartę ONZ. Splamili oni flagę ONZ krwią narodu koreańskiego. Interwencja w Korei stanowi haniebną kartę w historii ONZ. Imperialiści amerykańscy okazali swe odrażające rysy. Jeśli istnieli ludzie dość naiwni, aby uwierzyć słodkawym słówkom o amerykańskim „humanitaryzmie” wypadki te rozprzą ich ilarze.

Napasznicy amerykańscy nie potrafili zżamać woli zwycięstwa narodu koreańskiego swoim barbarzyńskim bombardowaniem. Okrucieństwa amerykańskich imperialistów pogłębia nienawiść naszego narodu do napaszników. Takie okrucieństwa nie osłabia, ale ozmocniły siły narodu koreańskiego i jego walce o wolność i niepodległość. Kolejne pytania korespondenta brzmi: „Jak oceniać ruch solidarności z walką ludu koreańskiego przeciw interwencji amerykańskiej, która rozwija się we wszystkich krajach?” Odpowiedź premiera brzmi: „Cała ludzkość postępową jest oburzona czynami agresorów amerykańskich w Korei. We wszystkich krajach miliony ludzi wznoszą potężny okrzyk: „Amerykanie, precz z Korei!” Wyrażając w ten sposób solidarność międzynarodową, która dla narodu koreańskiego stanowi bodziec i dodaje mu nowych sił w walce o wolność i niezawisłość ojczyzny.”

Kalendarzyk

Piątek, 4 sierpnia 1950 r.
Katolicki: Dominika, Protazego

BYDGOSZCZ

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Czerwonej Armii 20 — tel. 33-41, 33-42
DZIAŁ PRENUMERATY I OGŁOSZEN
Generalissimusa Stalina 2 — tel. 34-29

Z działalności Stronnictwa Demokratycznego

Dnia 2 bm. odbyły się posiedzenia Prezydium i Sekretariatu Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego. Przedmiotem obrad tych posiedzeń były sprawy polityczne i organizacyjne.

Przedyskutowano i zatwierdzono plan pracy na m-c sierpień br. W szczególności poświęcono wiele uwagi zagadnieniu planu 6-cio letniego i właściwego ustosunkowania się do realizacji tego planu przez bazę społeczną, na którą Stronnictwo Demokratyczne oddziaływać, a mianowicie: wśród inteligencji pracującej i rzemieślników.

Na posiedzeniach tych omówiono także sprawę wyboru delegatów na Wojewódzki Zjazd Obrońców Pokoju i na Zjazd Krajowy.

Zukośa

Te się „dorobią“

Przed otwarciem każdego nowego sklepu tekstylnego w Bydgoszczy już od rzeźniczego ranka tworzą się długie kolejki „paniusi“.

Te same postacie, które wczoraj widać było w ogonku w Al. 1 Maja jutro zobaczymy, na ul. Pomorskiej, a pojutrze na Dworkowej.

Będą kupowały wszystko co ładne i tanie. Wszystkie. Nie dla siebie. Broń Boże. Na handel, na pasek!

Uczciwie pracować im się nie chce. W domu zajęcia wiele nie mają i w ten sposób „dorabiają“.

A jaką ta zgraja ma świetną organizację! Podziwiać! Jak wiedzą, gdzie i kiedy przyjdzie dobry i tani towar, gdzie i kiedy otworzą nowy sklep...

„Ale przyjdzie czas, że „paniusie“ się „dorobią“...
Oby jak najprędzej!

Eres

Nasze reportaże

W szkołach - teoria, na wakacjach — praktyka

Dyr. Okr. Szkol. Zaw. w porozumieniu z większymi instytucjami handlowymi zorganizowała w bieżącym roku wakacyjną praktykę dla studentów i uczniów szkół zawodowych.

Młodzież odbywa m. in. praktykę i w Bydgoskiej Spółdzielni Spożywców. Są to studenci uczennice i uczniowie niemal z całej Polski.

W pierwszym turnusie w lipcu Spółdzielnia szkolili 65 praktykantów. Obecnie na drugim turnusie jest 42, w tym jedna nauczycielka z Liceum Handlowego z Sopotu, która zapoznaje się z wszystkimi działami handlu społecznego.

Praktyka trwa 4 lub 6 tygodni i jest płatna, przy czym Spółdzielnia wystaraia się również o zakwaterowanie praktykantów.

Jak wygląda praca przyszłych handlowców i na czym polega, jak młodzież czuje się w nowych dla siebie środowiskach przekonaliśmy się, odwiedzając kilka placówek BSS w towarzystwie referenta prasowego tej instytucji.

Odwiedzamy najpierw warsztat rzeźniczy BSS przy Al. 1 Maja. Odbywa tu praktykę student 3 roku wydziału spożywczego sekcji mięsno-rybnej Politechniki Łódzkiej, Bernard Tokar. Zastajemy go w białym fartuchu przy wielkim stole, gdzie dzieli się mięso. W ciągu tegorocznej praktyki przejdzie on wszystkie działy aż do wyborów wędliniarskich wędzarni.

Praca w warsztacie bardzo go interesuje. Jesteśmy przekonani, że będzie to jeden z pierwszorzędnych fachowców w tej dziedzinie.

W wytórni wód gazowych i rozlewni piwa BSS przy ul. Pomorskiej poznajemy studentów z II roku Politechniki Łódzkiej z wydziału chemicznego, Arkadiusza Stepińskiego i Zdzisława Hippe. Jest to dla nich może zbyt mały warsztat pracy, ale i tu czasami nie tracą. Znajomą się z pracą w rozlewni, w laboratorium i z działem administracyjnym.

Związki zawodowe usprawniają pracę na odcinku kobiecym

BYDGOSZCZ (a) W Okręgowej Radzie Związków Zawodowych odbyła się narada aktywnych związkowców z udziałem przedstawicieli organizacji partyjnych, kobiet-aktywek związkowych i Ligi Kobiet. Celem narady było omówienie nowych zadań, stojących przed ruchem związkowym na odcinku kobiecym.

W dyskusji podkreślano, że instancje związkowe zbyt mało uwagi poświęcają zagadnieniom kobiecym, nie wciągają kobiet do rad zakładowych i władz związkowych, a związkowy aktywność jest nieliczna i słaba. Reorganizacja pracy w tej dziedzinie, ściśle współpraca kół związkowych i zarządów Ligi Kobiet oraz stała kontrola i pomoc rad zakładowych, przyczynią się do zlikwidowania braków.

Sportowcy bydgoscy odpowiadają na apel Heleny Rakoczy

Edmund Zieliński nagrodzony działacz sportowy jako pierwszy z terenu woj. bydgoskiego odpowiedział na apel Heleny Rakoczy w sprawie akcji wśród świata sportowego na rzecz ofiar amerykańskiej agresji w Korei. A oto treść jego listu:

„Na rozwanie rzucone do sportowców polskich przez Helenę Rakoczy mistrzynię świata w gimnastyce, jako wyróżniony działacz sportu robotniczego z przyznanej nagrody ofiaruję 15.000 złotych na fundusz ofiar w Korei i rozrywam do kontynuowania łańcucha wszystkich sportowców oraz działaczy kultury fizycznej, celem zamianowania w ten sposób naszej solidarności z bohaterami ludem koreańskim w jego zwycięskiej walce z amerykańskimi najeźdźcami“
(—) Edmund Zieliński

Kto zgubił torebkę?

Znaleziono torebkę damską zawierającą klucze, gotówkę i różne przedmioty. Torebka po udowodnieniu własności jest do odebrania w redakcji Ilustrowanego Kuriera Polskiego, Czerwonej Armii 20.

Na Fundusz Obrony Korei

Zw. Zaw. Prac. Sztuki i Kultury w Bydgoszczy wpłacił na Fundusz Obrony Korei sumę 22.810 zł.

Najpilniejszym zadaniem jest podniesienie poziomu świadomości politycznej w oparciu o przykład kobiet radzieckich, Związki zawodowe woj. bydgoskie.

go liczą 69 tysięcy kobiet. Aktywizacja tej wielkiej liczby jest jednym z najważniejszych zadań stojących przed związkami zawodowymi woj. bydgoskiego.

Bydgoszcz wczoraj, dziś i jutro (?)

Tempo tramwajów można łatwo zwiększyć likwidując niektóre przystanki



Jednym z ważnych czynników, które mogłyby się przyczynić do usprawnienia komunikacji w Bydgoszczy jest likwidacja niektórych przystanków tramwajowych. Nasze miasto należy bowiem do tych, w których tramwaj zaledwie ruszywszy „z kopyta“ znowu zwalnia ponieważ dojeżdża do następnego przystanku.

Jest to bardzo wygodne dla pasażerów. Nie wpływa jednak dodatnio na tempo bydgoskiej komunikacji. Wsiadanie, wysiadanie, dzwonienie, rozruszenie wozu — wszystko to rabuje cenny czas ludzi pracy, którzy zwalniają rano spiesząc się do pracy. Stąd też paradoksalnie a znamienne o wehikułach Miejskich Zakładów Komunikacyjnych powiedzono: „Spieszysz się — idź pieszo, masz czas — jedź tramwajem“!

Przeprowadzona w tak bezwzględny i beztrosny sposób poprawka w ustawieniu przystanków przyczyni się z pewnością do tego, że nasze tramwaje kursować będą szybciej!

Józef Ziemiński

Teniści radzieccy grać będą w Bydgoszczy

Staraniem WKKF w najbliższym czasie Bydgoszcz gościć będzie na kortach tenisowych ZK „Gwardia“ pełny skład ekipy radzieckiej z Korowiną i Ozierowem na czele, która rozegra spotkanie towarzyskie z naszymi czołowymi tenisistami.

W skład ekipy polskiej wejdą: Jędrzejowska, Popławska, Skonecki Władysław i Skonecki Henryk, Piątek, Olejniszyn, Chytrowski i Radzio. Ekipa radziecka przebywa obecnie w Sopotcie, gdzie bierze udział w międzynarodowym mistrzostwo Polski. Teniści przybędą do Bydgoszczy na 5 dni.

Radzieckich mistrzów rakiety cechuje gra szybka i ostra, nie bawią się w długą i nużącą wymianę piłek, lecz po piorunującym serwie atak przy siatce — jest to najnowszy system gry stosowany przez najlepsze

rakiety świata. Blższe wiadomości dotyczące tego nad wyraz ciekawego spotkania podamy po ustaleniu przez Polski Zw. Tenisowy terminu przyjazdu obu ekip do Bydgoszczy.

Sport

MISTRZOSTWA LEKKOATLETYCZNE POLSKI W PIĘCIOBOJU

W niedzielę, dnia 6 sierpnia br. miłośników sportu lekkoatletycznego spotka bardzo miła niespodzianka. Pomorski Okręgowy Związek Lekkoatletyczny na polecenie Polskiego Związku Lekkoatletycznego organizuje Mistrzostwa Polski w pięcioboju męczym.

Mistrzostwa odbędą się na stadionie „Związkowca“ ul. Sportowa 2. Początek zawodów o godzinie 16. W programie pięcioboju odbędą się następujące konkurencje: skok w dal, rzut oszczepem, bieg 200 m, rzut dyskiem i bieg 1500 m.

Do mistrzostw zostali zgłoszeni zawodnicy: Kuźmicki (ZKS Budowlani) Chorzów, Małecki (ZKS Spójnia) Wrocław, Poleczek (ZKS Budowlani) Lublin, Piórkowski (ZKS Związkowiec) Gdynia, Wylezol (ZKS Związkowiec) Katowice, Ratajczak (KS Ogólniow) Oleszyn.

Z ŻYCIA ORGANIZACJI BYDGOSKICH

W dniu 7 bm. o godz. 19 odbędzie się w sali ORZZ ogólne zebranie pracowników Bydgoskiej Spółdzielni Spożywców, podczas którego odbędą się m. in. wybory delegatów na konferencję miejską Obrońców Pokoju.

Błyskawiczny konkurs sportowy

W nadchodzącą sobotę, dnia 5 sierpnia br. w hali DOW przy ul. Dworkowej a nie na kortach „Gwardii“ odbędzie się sensacyjne spotkanie bokserów Spójni arcudziadziekiej ze Związkowcem Bydgoszcz. Spodziewać się należy, że zawody bokserskie ściągą tłumy publiczności. Początek o godz. 18!

Gmura (Z); średnia — Polakiewicz (S) i Bogdański (Z); półciężka — Gradzki (S) i Pietraszek (Z). Na szczególną uwagę zasługuje spotkanie w wadze półśredniej pomiędzy Mendatem i Buczkowskim które jest spotkaniem eliminacyjnym w związku z wyjazdem zawodników polskich do Czechosłowacji.

Na temat tego ostatniego spotkania Ilustrowany Kurier Polski ogłasza w porozumieniu z ZS „Związkowiec“ konkurs błyskawiczny wśród czytelników. Pragnący wziąć udział powinni wypełnić załączony poniżej kupon i wymienić w nim nazwisko zawodnika, który w tym spotkaniu ich zdaniem zostanie zwycięzcą i pojedzie do Czechosłowacji.

Kupony należy nadsyłać w ciągu dnia dzisiejszego i jutrzejszego (do godz. 12!) do redakcji IKP.

Pomiędzy czytelników, którzy odegną zwycięzcę spotkania Mendat — Buczkowski, rozlosowane zostaną 3 nagrody w postaci bileów uprawniających do bezpłatnego wstępu na trzy najbliższe imprezy sportowe organizowane przez ZS „Związkowiec“ oraz dwie nagrody książkowe.

(NIK)

Sportowy konkurs błyskawiczny „IKP“

Kto zwycięży?
W jaki sposób?
W której rundzie?
Imię, nazwisko i adres uczestnika konkursu

Coś dobre, kochany
TEATR ZIEMI POMORSKIEJ
Piątek — Dobry człowiek (19.30).
Sobota — Dobry człowiek (19.30).
KINA
Pomorzanie: Poszukiwacze zbrodni, Polonia: Cztery pokolenia, Wolność: Synowie, Orzeł: Przybrana córka, Gryf: Potop, Bagaeta: Renegat, Baltyk: Dusze czarne.
Sense: Pomorzanie, Gryf, Wolność i Polonia: 16, 18.15 i 20.30. Orzeł i Baltyk: 15.30, 17.45 i 20. Bagaeta: 20.
DYŻUR APTEK
Apteka Społeczna 39, Al. 1 Maja nr 5, tel. 23-46.
Ważne telefony: Kom. MO 25-16. Pog. Ratunkowe PCK 10 00. Straż Pożarna 11-11. Postój taksówek 36-55 i 39 62. Inf. i rekl. centr. miejskiej 02. Biuro n-rów i inf. centr. miejskiej 03. Biuro napraw 04. Przejm. telegr. 05. Zegarynka 06. „Orbis“ 22-27. Inf. kolej. 11-87.
PROGRAM RADIOWY
Na falie bydgoskiej — Sobota 5. 8. 1950.
8.05 Program lokalny dnia. 8.07 Komunikaty. 8.10 Muzyka. 11.15 Muzyka ludowa. 14.40 Pomorski dziennik radiowy. — 16.20 Recenzja książki Abuscha „Naród na manowach“ 16.35 Pieśni w wyk. W. Koelkowskiego. 16.50 Dobrej nocy — tydzień wart. 22.20 Komentarz tygodnia. 22.35 Muzyka taneczna.

Notatnik

Puste tabliczki widzimy na wszystkich przystankach tramwajowych. Miejskie Zakłady Komunikacyjne nie myślą jakoś zdobyć się na umieszczenie na nich rozkładów jazdy. A przyladoby się z pewnością. MZK, popraw się!

38 korespondentów młodzieżowych dziennika „Sztandar Młodych“ zebrało się na I wojewódzkie konferencje w Bydgoszczy. Obradowali oni nad sprawami związanymi z redagowaniem dziennika i postanowili częściej odbywać takie spotkania w celu wzajemnego wymiany doświadczeń oraz popularyzacji osiągnięć.

Rwące potoki utworzyły się wczoraj na wszystkich ulicach miasta wskutek ulewnej deszczu, który spadł w południe. Biło na przedmieściach długo jeszcze będzie przypominać ten od dawna nienotowany pod względem ulewności deszcz.

Errare humanum est! Na podstawie tego przysłowia czytelnicy wybaczają nam, że we wczorajszym „Szczypcie sołi“ raz spojaliśmy się z wyrazem „odmuzanie“ a drugi raz „odmuzanie“. Błąd powstał wskutek przeoczenia. Chodziło bowiem jedynie o „odmuzanie“.

Odór wydobywający się z Baru Miecznego pod Arkadami nie jest zbyt miły przy dłuższym pobycie w nim. Sądymy, że należałoby lokal ten lepiej wietrzyć by ułotnił się zapach skisłego mleka.

Tramwaje obsługujące trasę „frójkii“ mają wkrótce dochodzić na Wilczaku do mostu kolejowego. W tym celu MKZ stara się o 500 m biezących torów tramwajowych z Kostrzyna. Mielimy nadzieje, że starania te zostaną uwieńczone powodzeniem.

Z Czechosłowacji otrzymała wkrótce Centralna Gospoda w Bydgoszczy elektryczne suszarki i chłodnie. Urządzenia te przyczynią się do usprawnienia funkcjonowania tego zakładu gastronomicznego.

Uchwała V Plenum CRZZ

(Ciąg dalszy ze str. 1) związkowym wzięcie jak najaktywniejszego udziału w przygotowawczej i organizacyjnej kampanii do II Światowego Kongresu Obrótców Pokoju.

Zorganizować w dniu 5. 10. br. w Warszawie centralną akademię poświęconą 5 rocznicy powstania SFZZ oraz uroczyste zebrania w świetlicach związkowych i domach kultury.

Zalecić zarządom głównym i poszczególnym Radom Zakładowym fabryk i kopalń przyjęcia i wyświadczenia pomocy i listów solidarnościowych z walką mas pracujących przeciwko wyzyskowi, prześladowaniom i terrorowi do związków zawodowych i zakładów pracy do krajów kapitalistycznych i kolonialnych.

Popularyzować osiągnięcia i działalność SFZZ poprzez wzmocnienie akcji wydawniczej, obrazując rolę SFZZ w walce o pokój i jedność ruchu związkowego.

Wzmocnić akcję demaskującą przed masami pracującymi zdradziecką, rozbiłacką działalność przywódców żółtej międzynarodówki, jako agentów imperializmu i podżegaczy wojennych. Zbrodniczej działalności imperialistów i ich agentów przeciwstawiamy jedność związków zawodowych świata pod kierownictwem Światowej Federacji Związków Zawodowych, przeciwstawiamy potężny międzynarodowy obóz pokoju pod przewodnictwem ZSRR.

Ponadto Plenum przysłało jednomyślnie rezolucję, która podsumowała dwudniowe obrady.

Doniosłe zadania ZMP w walce o zbudowanie socjalizmu

Fragmenty referatu przewodniczącego ZMP — Wł. Matwina

WARSZAWA (PAP). PRZEWODNICZĄCY ZMP WŁADYSŁAW MATWIN NA POZOSTAWIENIE SWOJEGO REFERATU OMÓWIŁ SYTUACJĘ MIĘDZYNARODOWĄ. PRZECHODZĄC NASTĘPNIE DO OSTATNICH WYPADKÓW W KOREI PODRESLŁ, ŻE MŁODZIEŻ POLSKA Z GŁĘBOKIM WZRUSZENIEM ŚLEDZI ICH PRZEBIEG.

Nasze zadanie — kontynuując — mówca — to skupić pod hasłami walki o pokój przeciwko jego wrogom — wszystkim ucziwym młodym Polakom, wszystkim szczerym patriotom bez względu na dzielące ich jeszcze różnice. Zadaniem naszego Związku jest stałe umacnianie jedności postępowej młodzieży wszystkich krajów świata walczącej pod sztandarami Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.

Naszym zadaniem w walce o pokój jest coraz bardziej wzmacniać braterską przyjaźń i sojusz ze Związkiem Radzieckim i jego wspieraną młodzieżą.

O CO CHODZI NA NASZYM PLENUM?

Pracą i walką klasy robotniczej i mas ludowych naszego kraju kieruje ich awangarda, Polska Zjednoczona Partia Robotnicza — stwierdza przewodniczący ZMP.

Podstawowe zadanie Związku Młodzieży Polskiej polega na tym, aby ze wszystkich sił pomagać partii — awangardzie klasy robotniczej, blokowi stronnictw demokratycznych, masom ludowym w ich walce i pracy, aby mobilizować w tym celu i organizować młode pokolenie Ludowej Awangardy Robotniczej, w nierozdzielnie z tym związanej pracy wewnętrznej organizacyjnej, w nauce i wpaianiu zasad marksizmu-leninizmu zawarta jest istota i główne środki działalności wychowawczej naszego Związku.

IV i V Plenum Komitetu Centralnego PZPR dały Partii program działania na długi okres i postawiły przed Związkiem Młodzieży Polskiej jasne, ale wysokie i odpowiedzialne zadania.

Gigantyczne zamierzenia planu 6-letniego zdolne są porwać i zapalić młodzież. Rozniecą one ogień w umysłach i sercach naszej młodzieży, jeśli Związek śmiało i bez obawy będzie stawiał przed nią wielkie zadania, jeśli obudzi bezgraniczną ofiarność i poświęcenie młodzieży, jeśli bezlitośnie będzie zwalczał małoduszność, sobkostwo, które pozostało po sobie stary ustroj, a które tu i ówdzie dają jeszcze o sobie znać wśród młodzieży.

Wszystko co zdrowe w naszej młodzieży rwie się do wysokiego lotu. Niech Związek częściej stawia naszej młodzieży przed oczyma przykłądy pracy komsomolców, którzy szli w awangardzie budowniczych ZSRR i wśród niewiarygodnych trudności zakładali fundamenty potęgi i mocy pierwszego państwa socjalistycznego.

Mimo naszych zwycięstw wróg nie chce się poddać. Wiele oznak wskazuje na to, że w ostatnim czasie obóz reakcyjny w naszym kraju otrzymał dyrektywę od swoich zagranicznych mocodawców, aby znaczną część swej roboty skoncentrować w środowisku młodzieżowym.

Wrogowie ludu próbują przeniknąć do różnych środowisk młodzieży zarówno w mieście jak i na wsi. Ze szczególną jednak wściekłością obóz reakcji broni swych pozycji na terenie szkół średnich, gdzie wróg próbuje przejść do kontrofensywy. Nie rzadko udaje mu się zdobyć wpływ na oddzielne grupki młodzieży, a niektóre z nich zdemoralizować, ogłupić czadem reakcyjnego fanatyzmu i pchnąć przeciwko ludowi oraz jego władzy.

Wiele oznak wskazuje na to, że w ostatnim czasie obóz reakcyjny w naszym kraju otrzymał dyrektywę od swoich zagranicznych mocodawców, aby znaczną część swej roboty skoncentrować w środowisku młodzieżowym.

Wrogowie ludu próbują przeniknąć do różnych środowisk młodzieży zarówno w mieście jak i na wsi.

Ze szczególną jednak wściekłością obóz reakcji broni swych pozycji na terenie szkół średnich, gdzie wróg próbuje przejść do kontrofensywy. Nie rzadko udaje mu się zdobyć wpływ na oddzielne grupki młodzieży, a niektóre z nich zdemoralizować, ogłupić czadem reakcyjnego fanatyzmu i pchnąć przeciwko ludowi oraz jego władzy.

SŁUSZNE I BŁĘDNE W HASLE JEDNOŚCI

Przed kilkoma miesiącami zarząd główny wysunął hasło jedności całej młodzieży naszego kraju w walce o pokój i w walce o ojczyznę. Trzeba stwierdzić, że hasło to w pierwszej swej części było całkowicie słuszne.

Inaczej ma się jednak sprawa z drugą częścią hasła, gdzie mowa o jedności w pracy dla ojczyzny. Są wprawdzie takie zagadnienia, jak obrona niepodległości naszego kraju, lub obrona granic na Odrze i Nysie i wokół takich zagadnień powinniśmy mobilizować wszystkich młodych patriotów.

Jednakże w naszym hasle nie mówiłmy o walce z wrogiem. Dlatego w niektórych dołowych organizacjach Zetempowskich rozdziło się fałszywe przekonanie, że trzeba, dla osiągnięcia „jedności” zaniechać lub złagodzić walkę z występującą jeszcze w pewnych grupach młodzieżą obcą i wrogą ideologią.

OBUDZIĆ CZUJNOŚĆ WSZYSTKICH ORGANIZACJI ZMP-OWSKICH I ZMOBILIZOWAĆ JE DO WALKI Z WROGIEM.

Ogólnie biorąc trzeba stwierdzić, że rola naszego Związku w zaciętych bojach klasowych, prowadzonych pod przewodnictwem PZPR była nie zadowalająca.

Co trzeba zrobić, aby skończyć z tym stanem rzeczy? Należy obudzić czujność tych wszystkich organizacji ZMP-owskich, które jej do-

kład nie wykazują, zmobilizować szeregi ZMP-owskie do walki z wrogiem.

Naszym dołowym ogniwem nieraz trudno dotrzeć linię frontu walki klasowej na ich terenie, np. w szkole.

Trzeba im wskazywać, że niekiedy może to być faszystowska podziemna banda, która przygotowuje napady i morderstwa. Możecie się domyślać jej istnienia po szerzonej cichaczem kłamliwej propagandzie, rozpowszechnianych ulotkach, itp., częściej jest to walka o treść nauczania.

Czasem wróg występuje w postaci nieuczciwego księdza-katechety. Niektórzy duchowni nadużywają sukni duszpasterza i w przebiegły sposób występują przeciw władzy ludowej na lekcjach religii lub z ambony kościelnej. Bardziej zaawansowana robota kontrrewolucyjna prowadzona jest przez reakcyjną część duchowieństwa na rekolekcjach zamkniętych, w czasie pielgrzymki do Częstochowy, w chórze parafialnym, na zebraniach Sodalitacji Mariańskiej, lub kolek różańcowych.

Reakcja nasza wypełniająca rozkazy amerykańskich następców Hitlera stara się dzisiaj podobnie jak hitlerowcy podczas okupacji obezwładnić naszą młodzież bakcyłem niezdrowych emocji erotyzmu i „rozrywki”, które toną w alkoholu. Często idzie to w parze z wychwalaniem wszelkiej amerykańskiej kapitalistycznej szmiry filmu z wychwalaniem tzw. amerykańskiego stylu życia.

Byli kapitalista lub obszarnek, bogaty kupiec, przedsiębiorca, wyzyskiwacz wiejski, wszyscy oni, tak lub inaczej próbują swe nastroje i poglądy odpowiednio przebrać — przeniść na młodzież.

Niech nasze organizacje ZMP-owskie nie przechodzą do porządku dziennego nad żadnym z tych zagadnień i przejawów wrogiej działalności. Niech walka z nimi będzie sprawą nie tylko zarządu, ale całego kolegium. ZMP-owiec — jest to młody Polak, który śmiało i odważnie walczy z wrogiem ludu.

WYCHOWYWAĆ MŁODZIEŻ W ŚMIERTELNEJ NENAWIŚCI DO WROGA

Trzeba uczyć naszą młodzież śmiertelnej nienawiści do podłego wroga. Niechaj każdy ZMP-owiec ma przed oczyma swych kolegów ZMP-owców, podstępnie zamordowanych w demokratycznej Polsce przez reakcyjnych zbirów za to, że pomagali odebrać kapitalistom fabryki, a obszarnikom ziemie. Niech nasi młodzi pamiętają o Janku Stachowiaku, naszym 17-letnim aktywistcie, którego zwłoki znalezione w lutym 1947 roku w piwnicy jednego z kościołów poznańskich ze zdruzgotaną głową i polamanymi rękoma. Niech sobie przypominają 7-miu ZMP-owców z Rozkopczyca na Lubelszczyźnie, bestialsko zamordowanych, kiedy wracali do domu z manifestacji majowej 1947 r. Niechaj faszystowska gadzina, która jeszcze dziś próbuje kąsać spotyka się z odrazą i wstrętem naszej młodzieży. Trzeba wroga stawiać pod przęgiem i tak go piętnować, aby nie mógł nikogo więcej oszukać.

Nie ma miejsca dla wrogów w naszych szkołach. Te szkolne organizacje ZMP-owskie, które uległy zaścianieniu, do których dostał się wróg powinny się oczyścić.

ZMP-OWIEC WALCZY O NOWĄ SOCJALISTYCZNĄ MORALNOŚĆ

Tow. Matwin mówiąc o socjalistycznej moralności, dał przykłady rewolucjonistów, którzy całe swoje życie poświęcili sprawie wyzwolenia ludu. ZMP-owiec jest młodym zdyscyplinowanym żołnierzem wielkiej wywoleńczej armii. Prawdziwy sens swojego życia widzi on w tym, aby codziennie pomagać w walce nowego ze starym.

Zagadnienia moralności socjalistycznej winny zajmować więcej niż dotąd miejsca w pracy wychowawczej zetempowskich organizacji.

WZMOCNIĆ PRACĘ IDEOLOGICZNĄ

Obecnie stoi przed naszym Związkiem niezwykle doniosłe zadanie wypracowania rozwiniętej platformy ideologicznej. Winniśmy ją w konsekwentny sposób zbudować na gra-

nitowym fundamencie marksizmu i leninizmu.

Nasza deklaracja ideowo-programowa, prawo i statut są przestarzałe. Należy je zastąpić nowymi dokumentami. Trzeba w nich jasno i wyraźnie określić podstawowe cele i zadania Związku.

Związek Młodzieży Polskiej wszystkie swe siły winien poświęcić, po pierwsze, sprawie zbudowania ustroju socjalistycznego w naszym kraju w mieście i na wsi, a w szczególności sprawie realizacji naszego planu 6-letniego, planu budowy podstaw socjalizmu, sprawie realizacji zawartego w tym planie programu gospodarczego, ideologicznego, politycznego i społeczno-ustrojowego.

Wróg chce nam wydać ostateczną bitwę na bazie ciemnoty, zabobonów i zacołania. Wykorzystuje on uczucia religijne ludzi wierzących, prowadzi kampanię klerykalizmu i religianctwa.

Trzeba unikać wszelkich awantur i obrażenia uczuć ludzi wierzących, rozwinąć nierozpoczętą wprawie jeszcze w ZMP pracę nad zaszczepieniem młodzieży naukowego światopoglądu, znajomości podstawowych praw rządzących rozwojem martwego i żywego świata oraz nauki o pochodzeniu religii i różnych ideologii.

KRYTYKA I SAMOKRYTYKA

Należy rozwinąć demokrację wewnętrzną Związku i szeroko uprawiać krytykę i samokrytykę, jako metodę pracy. Przywoływać do porządku i tępować ludzi tłumiących oddolną krytykę i nieuznających samokrytyki.

Takie oto są główne zadania, stojące przed naszym Związkiem.

Związek nasz będzie realizował te zadania, jako bojowy i oddany pomocnik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

WZMOCNIĆ KONTAKT Z PARTIĄ

Dotychczasowa więź Związku Młodzieży Polskiej z Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą była niedostateczna.

Musi być ustanowiona ścisła, systematyczna i wszechstronna więź wszystkich naszych instancji z kierownictwem partyjnym odpowiedniego szczebla.

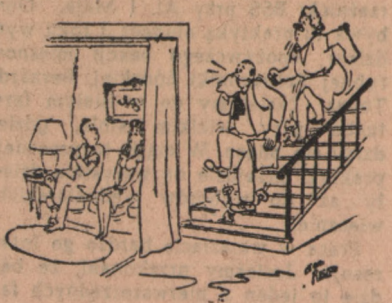
Było wiele błędów w naszej dotychczasowej pracy. Mamy jednakże wszelkie warunki po temu, aby przezwyciężyć błędy, usunąć niedomagania i zlikwidować braki.

Nasz Związek chce być i będzie wiernym i oddanym, bojowym pomocnikiem naszej wielkiej Partii, awangardy klasy robotniczej i mas pracujących naszego narodu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Nasze młode pokolenie u boku starej gwardii rewolucjonistów stanie na pierwszej linii frontu w wielkiej batalii o wykonanie porywających zamierzeń Planu 6-letniego, będzie niezachwianym obrońcą naszych granic, naszej niepodległości i odda wszystkie swe siły sprawie pokoju, demokracji i socjalizmu na całym świecie!

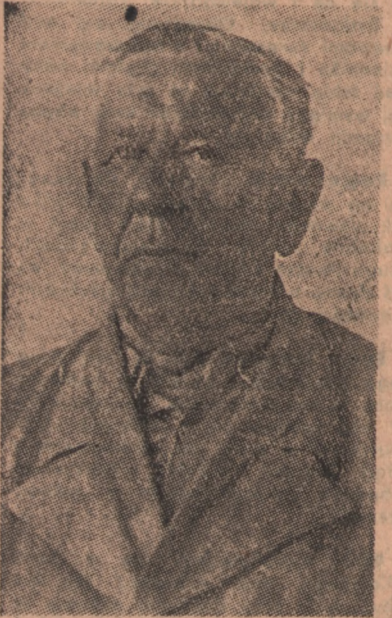
Kolejny odcinek powieści „Wyrok” ukaże się w numerze jutrzejszym.

HUMOR



— Kiedy on się wreszcie zdecyduje oświadczyć?

Zgon zasłużonego artysty scen polskich Stefana Lochmana



Ją karierę sceniczną rozpoczął w Teatrze im. Aleksandra Fredry w Stanisławowie pod dyr. Antoniewskiego Szkołę dramatyczną ukończył we Lwowie u Emila Beringa.

Jako ceniony aktor charakterystyczny występował Lochman w Teatrze Polskim w Warszawie za dyrektora Szymańskiego, w Reducie i teatrach ogrodkowych Stolicy, dalej w Teatrze Polskim w Poznaniu [pod dyr. Rygielera], a także we Lwowie. Występował on również w teatrach objazdowych na prowincji u Slemaszewskiej, Puchmiewskiego i Bolesławskiego.

Od 1930 r. Zmarły osiadł w Bydgoszczy, gdzie przebywał także przez cały czas okupacji.

Sp. Stefan Lochman obchodził w Teatrze Miejskim we Lwowie pod dyr. Czarnowskiego 30-lecie swej pracy sceniczej w 1925 r. a w Bydgoszczy w sezonie 1946/47 złoty jubileusz, kreując postać dziadunia w „Grubych rybach”.

W pamięć kolegów Zmarły zapisał się jako wielki entuzjasta Melpomeny, aktor z szczerą powołania, który zawsze był pierwszy na próbach, pierwszy na przedstawieniach i pierwszy opanowywał przekazywane mu do nauczania się role. Do ostatnich chwil pracował na scenie i śmiał zabierać go na krótko przed występem w „Mieszczanach” Maksyma Gorkiego w Państwowych Teatrach Ziemi Pomorskiej. (nik)

W Bydgoszczy zmarł onegdaj Stefan Lochman, jeden z seniorów polskiego świata teatralnego, wybitnie u zdolniony aktor scen polskich. Przyczyną jego śmierci był wylew krwi do mózgu.

Stanisław Lochman urodził się w 1870 r. w Filipopolu w Bułgarii. Sw.

D R U K I wykonuje D R U K A R N I A Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW” BYDGOSZCZ, Czerw. Armii 18 WSZELKIEGO RODZAJU

RADIO PROGRAM RADIOWY NA SOBOTE, 5 SIERPANIA 5:00 Początek audycji. — Brahms — Sonata f-moll, op. 5. 5:30 Audycja dla dzieci. 6:00 Audycja dla wsi. 6:30 Koncert dla świata pracy. 7:00 Streszczenie wiadomości porannej. 7:30 Dziennik popołudniowy. 8:00 Przy sobocie po robocie. 8:30 Praca społeczna — aud. SP. 9:00 Koncert muzyki ludowej. 9:30 Wiersze satyryczne Majakowskiego. 10:00 Audycja dla młodzieży. 10:30 Koncert orkiestry krakowskiej PR. 11:00 Dziennik wieczorny. 11:30 Muzyka taneczna. 12:00 Audycja dla wsi. 12:30 Rezerwa. 13:00 Syn ludu — fragment książki Thore'a. 13:30 Ostatnie wiadomości. 14:00 Program na dzień następnego. 14:30 Muzyka taneczna. 15:00 Zakończenie audycji, hymn.

Motor benzynowy 475 z możliwością przeróbki na gaz ssany o sile 50 km. Korzystnie sprzeda Gm'na Spółd. Czarniejevo

URZĄDZENIE CHŁODNI i dwie lodówki o napędzie elektrycznym na stały prąd, wzeł. motor spalinyowy 4746 kupi zaraz Gm'na Spółd. Czarniejevo

SPRZEDAŻ Projekторы kinowe wskaźnikowe — mikrospy — fotoaparaty — cyrkle — szlopery — poleca, kupuje J. Pujdak Łódź Piotrkowska 83. (4750)

OGŁASZAJCIE SIĘ w IKP

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), Tel. 24-29. Za niedoroczenie pisma, spowodowane siłą wyższą, nie odpowiadamy. — Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

PRENUMERATĘ ZLECONA PRZYJMUJA DO 20 KĄDEGO MIESIĄCA WSZYSTKIE URZĘDY I AGENCJE POCTOWE ORAZ LISTONOSZE. — PRENUMERATĘ POD OPASKĄ WPLĄCĄC NA KONTO PKO nr VI-1861. REDAGUJE: KOMITET REDAKCYJNY WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW” BYDGOSZCZ, UL. CZERWONEJ ARMII 20 — TEL. 33-41 I 33-42.

OGŁOSZENIA drobne po 50 zł za słowo. Minutalna opłata za 10 słów. — Maksymalna ilość 50 słów. Ogłoszenia milimetr.: w tekście 300 zł, za tekstem 150 zł, nekrologi 100 zł za 1 mm. Ogłoszenia w osob. rubr. 1000 zł za 1 wiersz 2 tamowy (za tekstem). W niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy.